

oraz mowy zbiorowe mogily.

Zbiorowe mogily wnoszą takie skargi na Niemców. Tworili całe rodzinny do rabieia.

W niektórych rodzinach znajdowały się niemowlęta, które były nie ochrzczone jeszcze.

Matki płakały i prosiły o chrzest tych dzieci, które mieli wybić. Niemcy pozwolili ochrzcić, ale rabili razem z matkami. Duro

ludzi było wybite w jednej miejscowości, a takich miejscowości bardzo duro się

trafiło, i często. Jednych rabiali, a drugich żywcem palono. Spędzali do jednych mieszkań i palono. Jak się paliło mieszkanie to

ludzie uciekali, z ognia a Niemcy stali jak koby, i nie dali nikomu uciekać. Jak kto

MM

wyciął z ognia to rąbili i wrzucili w ogień.

Sowa Kozystyana

kl. V.